

## UZASADNIENIE

Apelacja obrońcy skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i uniewinnieniem obwinionego od zarzucanego mu czynu, jednakże na skutek okoliczności uwzględnionych przede wszystkim przez sąd odwoławczy z urzędu.

Sąd I instancji w szczególności oparł swoje ustalenia faktyczne na dowodach w postaci zeznań funkcjonariuszy policji dokonujących pomiaru prędkości samochodu obwinionego, „odrzucał” zaś jako niewiarygodne ( w świetle tych relacji ) wyjaśnienia D. H., negującego swoje sprawstwo.

Przewód sądowy na rozprawie głównej razi niepełnością. Sąd odwoławczy uzupełnił postępowanie dowodowe, w szczególności o dowody w postaci instrukcji urządzenia pomiarowego na okoliczność charakterystyki i sposobu działania tego urządzenia, świadectwa legalizacji ponownej, książkę pracy przyrządu kontrolno-pomiarowego, opinii biegłego sądowego w dziedzinie przyrządów do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym P. B. ( wraz z załącznikami ).

Dopiero uzupełnione postępowanie dowodowe pozwoliło na weryfikację przeprowadzonych w sprawie dowodów osobowych.

Podkreślić należy, że udowodnienie zachodzi wówczas, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzeniu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. Wymóg udowodnienia należy odnosić tylko do ustaleń niekorzystnych dla obwinionego, ponieważ on sam korzysta z domniemania niewinności ( art. 5 § 1 kpk w zw. z art. 8 kpw ), a nie dające się usunąć wątpliwości tłumaczy się na jego korzyść ( art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw ). Najmniejsze wątpliwości powodują, iż dany fakt nie może być uznany za udowodniony, a więc nie stanowi ustalenia faktycznego, które może być podstawą rozstrzygnięcia. Nieuprawdopodobnienie dowodzonej tezy nie może działać na niekorzyść obwinionego, albowiem może on być uznany winnym jedynie po udowodnieniu mu sprawstwa i winy.

W toku czynności wyjaśniających należy dołożyć należytej staranności w zebraniu materiału dowodowego. Policja nie wszczyna postępowania wyjaśniającego, a jedynie prowadzi czynności wyjaśniające (art. 54 § 1 kpw) w celu ustalenia, czy istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie. Dodać należy, że czynności wyjaśniające w sprawach o wykroczenia przeprowadzane są przez policję z urzędu. W szczególności w granicach koniecznych dla zabezpieczenia śladów i dowodów wykroczenia przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem, organy ścigania muszą dokumentować okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem z braków w zabezpieczeniu śladów, wynikają dalsze trudności w ujawnieniu prawdy, których usunięcie w postępowaniu sądowym może okazać się niemożliwe. Funkcjonariusz policji powinien – według zasady: lepiej więcej dowodów niż za mało – wykonywać czynności związane z zabezpieczeniem stwierdzonych śladów nawet na wyrost. Upływ czasu powoduje, iż funkcjonariusze nie pamiętają szczegółów zdarzeń i nie są w stanie uzupełnić ich na rozprawie poprzez składanie zeznań, co miało miejsce w niniejszej sprawie ( mimo niepełnych danych zawartych w notatce urzędowej – k 1, policjanci nie zostali nawet przesłuchani w toku czynności wyjaśniających, gdy jeszcze mogli odtworzyć dane z tego zajścia ).

Organy procesowe w ramach swobodnej oceny dowodów są ustawowo zobligowane do ukształtowania przekonania dopiero na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów ocenianych według zasad prawidłowego rozumowania z pełnym wykorzystaniem dostępnej wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw). Kodeks nie narzuca żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów i nie wprowadza różnic co do wartości poszczególnych dowodów. Tymczasem zdaje się, iż dotychczasowe procedowanie opierało się na swoistym domniemaniu prawdziwości zeznań funkcjonariuszy policji, co spowodowało brak ich rzetelnej weryfikacji.

Zgodnie z kształtem polskiej procedury, podstawą wszelkich rozstrzygnięć są tylko prawdziwe ustalenia faktyczne (art. 8 kpw w zw. z art. 2 § 2 kpk). Zasada prawdy materialnej jest adresowana do wszelkich organów procesowych.

Nie da się jednak zawsze bezwzględnie ustalić przebiegu zdarzenia, lecz niekiedy tylko w takim zakresie, na jaki zezwalają na to zebrane dowody oraz dostępna wiedza i ukształtowane na jej podstawie doświadczenie życiowe. W toku prowadzonych czynności uprawnione organy mają jednak obowiązek wnikliwego zbadania i uwzględnienia wszystkich okoliczności zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść (art. 8 kpw w zw. z art. 4 kpk) obwinionego.

W tym kontekście należy podkreślić, iż:

- w ocenie sądu odwoławczego opinia biegłego sądowego w dziedzinie przyrządów do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym P. B. jest pełna, jasna, zrozumiała; nie zawiera braków o jakich mowa w art. 201 kpk. Analizy dokonane przez biegłego nasunęły wątpliwości co do sprawstwa obwinionego, które z urzędu należało tłumaczyć na korzyść D. H.. Opinia biegłego wskazuje na szereg warunków związanych z możliwym użyciem urządzenia pomiarowego, w ramach których może dojść do wątpliwości co do prawidłowości dokonanego pomiaru prędkości przy pomocy

takiego urządzenia;

- w chwili dokonywania pomiaru w dniu 15 kwietnia 2015 roku laserowy przyrząd (...) o numerze seryjnym (...) nie posiadał prawidłowo wykonanego świadectwa legalizacji ponownej;

- brak jest informacji w aktach niniejszej sprawy o wykonanych procedurach sprawdzających przez policjantów (obowiązkowych i rutynowych, opisanych w instrukcji obsługi przyrządu), przed wykonaniem pierwszego pomiaru prędkości pojazdu, polegających na sprawdzeniu precyzji celowania w warunkach użytkowania służącemu potwierdzeniu poprawności funkcjonowania elementów celowniczych, testu stałej odległości w celu weryfikacji poprawności pomiaru, testu wyświetlacza. Nie można bowiem – w ocenie biegłego – wykluczyć sytuacji, że w dniu wykonania pomiaru prędkości pojazdu obwinionego, przyrząd mógł być rozkalibrowany i nie działać poprawnie;

- policjanci nie byli szkoleni systemowo i profesjonalnie w zakresie obsługi tego przyrządu pomiarowego. Brak tej wiedzy może istotnie wpływać na sposób obsługi urządzenia, a co za tym idzie na wyniki pomiarów nim dokonanych;

- (...) jest ręcznym laserowym miernikiem prędkości i odległości. Przy jego użyciu można zmierzyć prędkość poruszającego się pojazdu, odległość, w jakiej się znajduje w momencie wykonywania pomiaru oraz czas mierzony w sekundach od chwili wykonania pomiaru. Funkcjonariusz uprawniony do kontroli prędkości pojazdów w ruchu drogowym jest zobligowany okazać zatrzymanemu do kontroli kierującemu pojazdem następujące wyniki pomiaru przy użyciu laserowego miernika prędkości: prędkość, z jaką poruszał się pojazd, odległość, z jakiej został wykonany pomiar oraz biegnący czas od chwili wykonania pomiaru. W przypadku odmowy przyjęcia mandatu w/w dane powinny się znaleźć się w notatce urzędowej oraz we wniosku do sądu z podaniem informacji, z którego miejsca (numer nieruchomości lub numer słupka pikietażowego) został dokonany pomiar oraz czy został on wykonany w stosunku do pojazdu przybliżającego się czy też oddalającego się względem stanowiska pomiarowego. W przedmiotowej sprawie brak jest informacji o wielu aspektach zdarzenia, w tym: czasie, jaki upłynął od chwili dokonania pomiaru prędkości pojazdu obwinionego a jego zatrzymaniem; odległości, z jakiej został wykonany pomiar; gdzie dokładnie znajdowało się stanowisko, z którego funkcjonariusz dokonał pomiaru, co nie pozwala na określenie kąta między osią pomiaru laserem a osią poruszającego się pojazdu na drodze i określenie dopuszczalnego marginesu błędu pomiaru, policjanci nie odnotowali nawet jakiego używali miernika. Braki te w ocenie biegłego wykluczają przeprowadzenie wiarygodnej analizy na okoliczność, czy pomiar dokonany 15 kwietnia 2015 roku odnosił się do pojazdu obwinionego. W świetle analiz i wniosków biegłego zachodzą więc nieusuwalne wątpliwości odnośnie sprawstwa obwinionego.

Reasumując: według zasad obowiązującej procedury w sprawach o wykroczenia, to nie obwiniony musi udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciel ma udowodnić winę obwinionego (art. 5 § 1 kpk w zw. z art. 8 kpw); przy czym udowodnić, to znaczy wykazać ją w sposób nie budzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami. Istota domniemania niewinności sprowadza się do tego, że obwinionego uważa się za niewinnego, dopóki wina nie zostanie mu udowodniona, przy czym związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw), nakazuje rozstrzygnąć nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść obwinionego. Oznacza to, że

udowodnienie winy obwinionemu musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości, czego nie można powiedzieć o przedmiotowej sprawie, w świetle wniosków opinii biegłego, lakoniczności zeznań policjantów i sposobu procesowego udokumentowania przedmiotowego czynu.

W tym stanie rzeczy sąd odwoławczy ( na podstawie przepisów powołanych w orzeczeniu ) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obwinionego uniewinnił od popełnienia przypisanego mu czynu ( art. 5 § 1 pkt 1 kpw ); w związku z uniewinnieniem kosztami procesu w sprawie obciążył Skarb Państwa.